

Sygn. akt II Ca 534/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 września 2013r.

Sąd Okręgowy w Świdnicy, II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Barbara Nowicka

Sędziowie: SO Piotr Rajczakowski

SO Maria Kołcz

Protokolant: Alicja Marciniak

po rozpoznaniu w dniu 10 września 2013r. w Świdnicy

na rozprawie

sprawy z powództwa Z. F.

przeciwko (...) SA w W.

o zapłatę 25.000zł

i z powództwa D. K.

przeciwko (...) SA w W.

o zapłatę 25.000zł

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Ząbkowicach Śląskich

z dnia 23 maja 2013r., sygn. akt I C 240/12

I oddala apelację;

II zasądza od strony pozwanej na rzecz każdej z powódek kwoty po 600zł tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt II Ca 534/13

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Rejonowy w Ząbkowicach Śląskich zasądził od pozwanego (...) S.A. w W.: na rzecz powódki D. K. 10.000,00 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 22.05.2012 r. do dnia zapłaty (pkt I), na rzecz powódki Z. F. kwotę 10.000,00 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 28.05.2012 r. do dnia zapłaty (pkt II), w pozostałej części powództwa D. K. i Z. F. oddalił (pkt III), koszty procesu wzajemnie zniósł (pkt IV), zwrócił powódce D. K. ze Skarbu Państwa-Sądu Rejonowego w Ząbkowicach Śląskich kwotę 132,52 zł tytułem nadpłaconej zaliczki (pkt V), zwrócił powódce Z. F. ze Skarbu Państwa-Sądu Rejonowego w Ząbkowicach Śląskich kwotę 132,51 zł tytułem nadpłaconej

zaliczki (pkt VI), nakazał powódkom D. K. i Z. F. oraz pozwanemu (...) S.A. w W. uiścić na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Ząbkowicach Śląskich kwoty po 34,54 zł tytułem kosztów postępowania (pkt VII).

Rozstrzygnięcie Sąd oparł na podstawie ustalonego następująco stanu faktycznego: wyrokiem Sądu Rejonowego w Ząbkowicach Śląskich z dnia 27 marca 2007r. B. L. został uznany winnym tego, że w dniu 12 października 2006r., w S., kierując samochodem osobowym marki V. (...) nr rej. (...) naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że jadąc w kierunku Z. przekroczył dozwoloną na tym odcinku prędkość, przez co pozbawił się możliwości uniknięcia wypadku, przyczyniając się tym samym do niego i najechał na leżącego na jezdni J. G., wskutek czego pokrzywdzony doznał obrażeń ciała w następstwie których zmarł na miejscu wypadku. Bezpośrednio przed wypadkiem J. G. położył się na jezdni; miał we krwi 2,3 % alkoholu etylowego. Sprawca wypadku B. L. w chwili zdarzenia posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u strony pozwanej. Powódka D. K. mieszka w S.. W chwili śmierci J. G. powódka mieszkała osobno ze swoją rodziną. J. G. mieszkał z matką. Powódka miała 21 lat kiedy wyprowadziła się z domu. Z bratem J. G. powódka widywała się codziennie, pomagał on powódce w pilnowaniu jej dzieci, rozwiązywali krzyżówki, pomagała bratu w pracach w ogródku matki. Po śmierci brata powódka nie leczyła się psychiatrycznie i psychologicznie. Powódka Z. F. mieszka w S.. W chwili śmierci J. G. powódka mieszkała osobno ze swoją rodziną. J. G. mieszkał z matka. Powódka miała 18 lat kiedy wyprowadziła się z domu. Po rozwodzie powódka wróciła z córką do domu rodzinnego i zamieszkiwała tam 5 lat. Kiedy ponownie wyprowadzała się z domu, J. G. chodził do przedszkola. Z bratem powódka widywała się codziennie, grali razem w gry planszowe, w karty, chodzili na cmentarz na grób ojca. Brat pomagał jej w pracach domowych i w ogrodzie. Po śmierci brata powódka nie leczyła się psychiatrycznie i psychologicznie. Śmierć brata J. G. była dla powódek źródłem niekwestionowanych cierpień, które nie osiągnęły nasilenia chorobowego. Zgon brata wpłynął na stan zdrowia psychicznego powódek w sposób przejściowy tj., mieszczący się w granicach naturalnej, psychofizjologicznej reakcji żałoby po śmierci osoby najbliższej. Czas trwania żałoby, jak również jej rozmiary nie osiągnęły u powódek nasilenia depresji. Funkcjonowanie powódek mimo przeżywanego smutku nie uległo dezorganizacji i nie doszło do załamania ich linii życiowych. Przeżyta żałoba nie wywołała u powódek trwałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu. Śmierć brata zubożyła życie powódek oraz wywołała poczucie straty, głębokiego smutku i żalu, ale nie miała destrukcyjnego i dezorganizującego wpływu na funkcjonowanie powódek w życiu codziennym. Znacznie poważniejszy niż śmierć brata, negatywny wpływ na stan zdrowia powódki D. K. miało wieloletnie znęcanie się psychiczne przez teściową, w wyniku którego powódka trzykrotnie targnęła się na życie. Na obecny stan zdrowia psychicznego powódki D. K. ma wpływ sytuacja materialna rodziny związana z utratą przez męża renty i niemożnością znalezienia przez niego zatrudnienia, zadłużenie rodziny oraz problemy somatyczne powódki związane prawdopodobnie z nieleczoną cukrzycą. Powódka Z. F. ma osobowość neurotyczną i cierpi na nerwicę neurasteniczną z sytuacyjną agrawacją zaburzeń. Na stan zdrowia psychicznego powódki Z. F. mają wpływ: osobowość neurotyczna, dwa nieudane związki partnerskie, w tym małżeństwo z doznawaniem przemocy, nagła śmierć męża, samotne macierzyństwo, stres związany z potrąceniem przez samochód, choroby somatyczne, trudności ze znalezieniem pracy, problemy materialne, nieporozumienia w relacjach z córką, obawa o los syna. Powódki nie wymagają psychoterapii.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd stwierdził, że swoje roszczenie powódki wywodziły ze zdarzenia, jakie miało miejsce w dniu 12 października 2006r. - w S. doszło do wypadku, podczas którego kierujący samochodem osobowym B. L. naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym i najechał na leżącego na jezdni J. G., wskutek czego pokrzywdzony doznał obrażeń ciała, w następstwie których zmarł na miejscu wypadku. Bezspornym też było, że chwili zdarzenia jego sprawca objęty był obowiązkowym ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej u strony pozwanej. Sąd przytoczył treść art. 822§1 k.c., art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, U. F. G. i P. B. U. K. (Dz. U. 2003.124.1152), z uzupełniającym zawartą w nim regułę odpowiedzialności odszkodowawczej przepisem art. 35 cyt. ustawy. Sąd Rejonowy przyjął, że z powyższych unormowań wynika podstawowy wniosek odpowiedzialności co do zasady zakładu ubezpieczeń a odpowiedzialność ta jest pochodną odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody - w sprawie bezsporną była odpowiedzialność strony pozwanej za zaistniałe zdarzenie. Sąd przytoczył też art. 446§4 k.c. i stwierdził, że został on dodany ustawą z dnia 30 maja 2008r. o zmianie ustawy – kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2008.116.731) – z dniem 3.08.2008r., zatem ma zastosowanie do zdarzeń, które

miały miejsce po 3.08.2008r. W niniejszej sprawie zdarzenie, w wyniku którego śmierć poniósł J. G., miał miejsce 12.10.2006 r., Sąd podzielił stanowisko Sądu Najwyższego, wynikające z orzeczeń z dnia 11.05.2011r. (I CSK 621/10, LEX nr 848128) i z dnia 22.10.2010r. (III CZP 76/10 LEX numer 604152) i przyjął, że najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24§1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r. a wprowadzenie art. 446§4 k.c. doprowadziło jedynie do zmiany w sposobie realizacji roszczenia przez skonkretyzowanie osób uprawnionych do jego dochodzenia oraz przesłanek jego stosowania. Sąd dalej przyjął, że katalog dóbr osobistych określonych w art. 23 k.c. ma charakter otwarty a w orzecznictwie i piśmiennictwie przyjmuje się, że ochroną przewidzianą w art. 23 i 24 k.c. objęte są wszelkie dobra osobiste rozumiane jako pewne wartości niematerialne związane z istnieniem i funkcjonowaniem podmiotów prawa cywilnego, które w życiu społecznym uznawane są za doniosłe i zasługujące na z tego względu na ochronę, do których należy np. prawo do intymności i prywatności, pięć człowieka, prawo do planowania rodziny, tradycja rodzinna, pamięć o osobie zmarłej, do nich należy więc też zaliczyć więzi rodzinne, stanowią one bowiem fundament prawidłowego funkcjonowania rodziny i podlegają ochronie prawnej (przytoczono art. 18 i 71 Konstytucji RP, art. 23 krio), skoro dobrem osobistym w rozumieniu art. 23 k.c. jest kult pamięci osoby zmarłej, to jest nim także więź pomiędzy osobami żyjącymi. Sąd powołał w tym zakresie także pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 14.01.2010r., (IV CK 307/09). Z tych powodów Sąd pierwszej instancji uznał, że istnieje podstawa prawna do dochodzenia przez powódki swojego roszczenia. Sąd nie podzielił stanowiska strony pozwanej, że zachowanie ubezpieczonego u strony pozwanej sprawcy nie było skierowane przeciwko powódkom i nie pozostaje w związku przyczynowym z doznaną przez nie szkodą, bowiem osoba dochodząca zadośćuczynienia za spowodowanie śmierci osoby najbliższej nie jest poszkodowana jedynie pośrednio, gdyż ten sam czyn niedozwolony może wyrządzić szkodę różnym osobom. Źródłem krzywdy jest czyn niedozwolony, którego następstwem jest śmierć. Krzywdą wyrządzoną zmarłemu jest utrata życia, zaś dla osób mu bliskich jest to naruszenie dobra osobistego poprzez zerwanie więzi emocjonalnej, szczególnie bliskiej w relacjach rodzinnych (Sąd powołał orzeczenie Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 26.01.2012r., I ACa 1483/11, LEX nr 1236076). Konsekwencją śmierci brata powódek jest szkoda w postaci naruszenie ich dóbr osobistych. Tym bardziej stanowisko to zasługuje na uwzględnienie, że art. 34 ustawy o Ubezpieczeniach Obowiązkowych, U. F. G. i P. B. U. K. nie zawęża zakresu odpowiedzialności jedynie do szkody bezpośredniej czy też pośredniej. Jak stwierdził Sąd Rejonowy, zasądzenie zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 23 k.c. uzależnione jest od wykazania istnienia faktycznych silnych więzi emocjonalnych między zmarłym a poszkodowanym oraz realnych cierpień wywołanych ich zerwaniem na skutek śmierci. Sąd zaznaczył, że generalnie w każdym przypadku śmierć osoby bliskiej jest dla każdego bolesnym ciosem. W przypadku najbliższych członków rodziny - rodziców, dzieci, rodzeństwa - normalnie funkcjonującej rodziny takie przeżycia są typowe a istnienie krzywdy po stracie bliskiej osoby ma charakter oczywisty, notoryjny i jest wręcz objęte domniemaniem faktycznym. Biorąc pod uwagę zgromadzony w sprawie materiał dowodowy Sąd uznał, że na skutek wypadku drogowego bezpośrednio poszkodowany został J. G., który stracił w nim życie, ale szkodę poniosły również powódki D. K. i Z. F., straciły one osobę najbliższą, z którą były mocno związane emocjonalnie, nagle ta więź została zerwana. Według Sądu, z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie wynika, że do czasu śmierci J. G. pomiędzy powódkami a nim istniały silne więzi emocjonalne. Z zeznań obu powódek wynikało, że mimo iż mieszkaly osobno z własnymi rodzinami, łączyły je z bratem bardzo dobre stosunki, powódki widywały się z nim niemal codziennie. Powódka D. K. zeznała, że do domu rodzinnego - gdzie brat mieszkał - przychodziła prawie codziennie, razem uprawiali ogród matki; zeznała też, że również brat ją odwiedzał pomagał jej w pilnowaniu dzieci i że jak go o coś poprosiła to zawsze zrobił. Powódka Z. F. zeznała, że również utrzymywała z bratem bliski kontakt, widywali się codziennie, albo ona przychodziła do domu rodzinnego, albo brat do niej, spędzali czas na grze w karty, razem chodzili na cmentarz na grób ojca, brat pomagał jej też w pracach domowych, przy jej dzieciach i w ogrodzie, był na każde życzenie. W ocenie Sądu pierwszej instancji wynika z tego, że powódki miały bardzo dobry kontakt z bratem, co tym bardziej potęguje poczucie straty. Śmierć brata była dla powódek źródłem niekwestionowanych cierpień. Biegły M. G. w swojej opinii stwierdził, że śmierć brata zubożyła życie rodzinne powódek oraz wywołała poczucie straty, głębokiego smutku i żalu.

Wprawdzie z opinii biegłego M. G. wynika też, że cierpienia powódek nie osiągnęły nasilenia chorobowego oraz że zgon brata wpłynął na stan zdrowia psychicznego powódek w sposób przejściowy tj., mieszczący się w granicach

naturalnej psychofizjologicznej reakcji żałoby po śmierci osoby najbliższej, jednakże zaznaczyć należy, że mierzenie stopnia cierpienia osoby i poczucia krzywdy, która nie doznała uszkodzenia ciała, czy rozstroju zdrowia, pozostaje poza możliwościami dowodowymi sądu. Aktualny stan wiedzy nie pozwala na udowodnienie rozmiaru uczuć, przywiązania, rozmiaru straty, trudno też zakładać, aby ustawodawca „premiował” osoby reagujące w sposób intensywniejszy, zauważalny dla środowiska zewnętrznego na sytuację traumatyczną a mniej korzystniej nakazywał traktować osoby o osobowości zamkniętej w sobie. Niewątpliwie powódki bardzo przeżyły śmierć młodszego brata a poczucie straty potęguje fakt, że śmierć ta nastąpiła w sposób nagły i niespodziewany. Jak dalej rozważył Sąd, śmierć człowieka jest normalną kolejną rzeczą; dorosły człowiek jest świadomy tego, że prędzej czy później fakt ten nastąpi oraz że związane to będzie z bólem, cierpieniem i poczuciem straty, jednakże większość spodziewa się, że śmierć osoby najbliższej nastąpi w podeszłym wieku, albo też w wyniku ciężkiej choroby, wtedy najbliższa rodzina - jeżeli to w ogóle możliwe – może przygotować się na śmierć bliskiej osoby, ma możliwość pożegnania się z nią. W sytuacji wypadku drogowego – jak w niniejszej sprawie - śmierć jest czymś niespodziewanym, nagłym, przekreśla plany i nadzieje nie tylko zmarłego ale i jego najbliższych. Biorąc to pod uwagę Sąd uznał, że doszło do naruszenia dóbr osobistych powódek w postaci więzi rodzinnej i uznał, że powódkom należne jest zadośćuczynienie za naruszenie dobra osobistego, jakim jest pozbawienie ich więzi rodzinnej. Zasadniczym kryterium decydującym o wysokości należnego zadośćuczynienia, według Sądu, stanowi przede wszystkim rozmiar (zakres) doznanej przez pokrzywdzonego krzywdy; ocena w tej mierze winna być dokonywana na podstawie całokształtu okoliczności sprawy i powinno przedstawiać realną wartość dla poszkodowanego. Ma ono bowiem wartość kompensacyjną i musi przedstawiać pewną ekonomicznie odczuwalną wartość. Przy ocenie, jaka suma jest w rozumieniu art. 448 k.c. odpowiednia z tytułu cierpienia osobistych, Sąd miał na uwadze rodzaj dobra, które zostało naruszone oraz charakter, stopień nasilenia i czas trwania doznawania przez osobę, której dobro zostało naruszone, ujemnych przeżyć psychicznych nim spowodowanych. Z uwagi na to, że zdarzeniem wywołującym krzywdę jest śmierć osoby najbliższej, Sąd wskazał, że okolicznościami wpływającymi na wysokość świadczenia z art. 448 k.c. są m.in.: dramatyzm doznań osoby bliskiej, poczucie osamotnienia, pustki, cierpienia moralne, wstrząs psychiczny wywołany śmiercią najbliższej osoby, rodzaj i intensywność, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem tego odejścia, roli w rodzinie pełnionej przez osobę zmarłą, więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, stopień, w jakim pokrzywdzony będzie umiał się znaleźć w nowej rzeczywistości i zdolności jej zaakceptowania, leczenie doznanej traumy, wiek pokrzywdzonego (przytoczono orzeczenie Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 16.10.2012r., I Aca 435/12, orzeczenie Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 24.08.2012r. VCa 646/12, Lex nr 1220462). W ocenie Sądu roszczenia powódek domagających się zadośćuczynienia w wysokości po 25.000 zł są zawyżone. Sąd wziął pod uwagę, że niewątpliwie śmierć J. G. była dla powódek źródłem ogromnego cierpienia i bólu, powódki zostały niewątpliwie pozbawione bezpowrotnie najbliższej osoby, jednakże Sąd zważył, że na skutek tej śmierci powódki nie stały się osobami samotnymi, mają one swoje rodziny, dzieci, ponadto J. G. przyczynił się w znacznym stopniu do zaistnienia wypadku. Wprawdzie Sąd uznał winę kierującego pojazdem B. L. z powodu przekroczenia przez niego dozwolonej prędkości, jednakże z materiału dowodowego, w szczególności akt karnych oraz zeznań świadków słuchanych przed sądem, wynika, że bezpośrednio przed wypadkiem J. G. położył się na jezdni; miał wówczas we krwi 2,3 promila alkoholu we krwi. Takie zachowanie brata powódek spowodowało zagrożenie i utrudnienie dla innych uczestników ruchu; zmuszało ich do wykonywania gwałtownego hamowania i omijania. Uznał więc Sąd, że położenie się J. G. na jezdni było bezpośrednią przyczyną zaistnienia wypadku, gdyby bowiem nie położył się on na pasie jezdni, z pewnością do wypadku by nie doszło. Osoba, która z niewiadomych przyczyn kładzie się na jezdni, powoduje zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym i musi się liczyć z wysokim prawdopodobieństwem najechania na nią przez poruszające się pojazdy. Wprawdzie kierujący pojazdem powinien zawsze dostosowywać prędkość do panujących warunków i zachować szczególną ostrożność, jednakże również inni uczestnicy ruchu mają obowiązek przestrzegania przepisów ruchu drogowego, położenie się zaś na pasie ruchu pozostaje w drastycznej sprzeczności z przepisami ruchu drogowego. Z tych też powodów Sąd Rejonowy uznał, że zarówno działanie kierującego pojazdem B. L., który przekroczył dozwoloną prędkość, jak i zachowanie J. G., który położył się na pasie jezdni, było działaniem zawinionym i doprowadziło do powstania szkody, okoliczność ta była istotnym kryterium przy określaniu wysokości należnego powódkom zadośćuczynienia. Biorąc to pod uwagę Sąd pierwszej instancji uznał, że kwota 10.000 zł. tytułem zadośćuczynienia na rzecz każdej z powódek jest kwotą odpowiednią, nie jest nadmierna ani stosunku do doznanej krzywdy powódek, ani stosunków majątkowych społeczeństwa, ani też nie zmierza do wzbogacenia powódek, uwzględnia też stopień przyczynienia się do powstania szkody przez brata powódek. Sąd

podkreślił, że w przypadku śmierci osoby najbliższej zadośćuczynienie pieniężne jest jedynym pewnym surogatem, nie da się bowiem przywrócić stanu poprzedniego, nie da się też zmierzyć bólu i cierpienia najbliższych. Z tych też powodów, na podstawie art. 23 k.c., 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c. orzekł jak w punkcie I, II, III sentencji wyroku. Sąd uznał, że odsetki należne są powodce D. K. od dnia 22.05.2011r. zaś powodce Z. F. od dnia 28.05.2012r., określając początek wymagalności na dzień wniesienia pozwu.

O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. wzajemnie je znosząc wobec tylko częściowego uwzględnienia żądań powódek, z uwagi na nadpłacone zaliczki zwrócono powódkom D. K. i Z. F. odpowiednio: 132,52 zł i 132, 51 zł, w równych częściach zaś obciążono strony kosztami związanymi z wynagrodzeniem biegłych pokrytych tymczasowo z wydatków budżetowych.

Apelację od powyższego wyroku w części, tj. co do punktu I, II, IV i VII wniosła strona pozwana zarzucając:

1. naruszenie prawa materialnego art. 448 k.c. w związku z art. 23 k.c. i art. 24 § 1 k.c. oraz art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, U. F. G. i P. B. U. K. poprzez przyjęcie, że strona pozwana, jako ubezpieczyciel odpowiedzialności cywilnej kierującego pojazdem mechanicznym, ponosi odpowiedzialność za naruszenie dóbr osobistych powodów, pomimo że powodom nie przysługują bezpośrednio roszczenia z tytułu przestępstwa drogowego, zaś osoba najbliższa dla poszkodowanego, który poniósł śmierć w związku z popełnionym przestępstwem może, w ramach obowiązku naprawienia szkody, dochodzić tylko roszczeń, które mu bezpośrednio przysługują z tytułu przestępstwa, którego następstwem była śmierć poszkodowanego, zwłaszcza że katalog dóbr podlegających ochronie gwarancyjnej w ramach zawartej umowy ubezpieczenia OC i art. 34 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych wylicza enumeratywnie chronione dobra, nie przewidując obowiązku odszkodowawczego za takie dobro jak utrata więzi z osoba bliską,

2. naruszenie prawa materialnego art. 448 k.c. w związku z art. 23 k.c. i art. 24 § 1 k.c. oraz art. 6 k.c. poprzez przyjęcie, że powodowie udowodnili krzywdę, która uzasadniałaby zasądzenie na ich rzecz zadośćuczynienia, w sytuacji gdy powodowie nie doznali wstrząsu psychicznego ani innego zaburzenia, które spowodowałoby ich wycofanie z życia rodzinnego i zawodowego, natomiast borykają się z własnym, rodzinnymi problemami, które – zgodnie z opinią biegłego – w większym stopniu determinują ich życie, przy czym każda z powódek w odmienny sposób przeżyła śmierć brata, co również winno zostać uwzględnione przez Sąd I instancji przy określaniu wysokości zadośćuczynienia.

Wskazując na powyższe strona pozwana wniosła o zmianę wyroku i oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od każdego z powodów na rzecz pozwanego kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego we norm przepisanych.

Powódki w odpowiedzi na apelację wniosły o jej oddalenie i zasądzenie od pozwanego na rzecz powódek kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja strony pozwanej jest bezzasadna i podlega oddaleniu. Sąd Rejonowy prawidłowo przeprowadził postępowanie dowodowe, niewadliwie ustalił stan faktyczny, który w istocie jest bezsporny, rzetelnie go ocenił i, stosując właściwe przepisy, trafnie uznał zasadność powództwa. Sąd odwoławczy, zgodnie z art. 382 k.p.c., przyjmuje za własne ustalenia faktyczne i poglądy prawne Sądu pierwszej instancji. Kontrola instancyjna zasadności rozstrzygnięcia pod kątem zarzutów apelacji nie wykazała istnienia wskazywanych w nich uchybień. Zarzuty apelacji głównie zmierzały do podważenia przyjętej przez Sąd pierwszej instancji zasadności żądania. Każda ze stron procesu, także Sąd pierwszej instancji, przywoływały stanowiska piśmiennictwa i orzecznictwa sądów dla poparcia przyjętej przez siebie interpretacji przepisów. Sąd Okręgowy zauważa, że w zakresie spornego poglądu, czy do skutków wypadku zaistniałego przed 3 sierpnia 2008 r. ma zastosowanie przepis art. 448 k.c. w związku z art. 24 k.c. (co do zadośćuczynienia dla osób bliskich zmarłego uczestnika wypadku) oraz odpowiedzialności ubezpieczyciela w tej części (na podstawie wskazywanego w apelacji naruszenia także przepisu art. 34 ust. 1 ustawy z 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, U. F. G. i P. B. U. K. /Dz.U.2013.392 j.t./) powstało bogate orzecznictwo Sądu

Najwyższego i sądów powszechnych. Kolejne, coraz nowsze orzeczenia, konsekwentnie i jednoznacznie ugruntowują stanowisko judykatury o możliwości zasądzania na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24§1 k.c. zadośćuczynienia po śmierci osoby bliskiej wskutek deliktu popełnionego przed 3 sierpnia 2008 r. wskazując, że prawo do życia w rodzinie i utrzymania tego rodzaju więzi stanowi dobro osobiste członków rodziny i podlega ochronie na podstawie art. 23 i art. 24 k.c. (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z 11 lipca 2012 r., II CSK 677/11, LEX Nr 1228438, wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 23 stycznia 2013 r., I ACa 1134/12, LEX Nr 1264390, w uzasadnieniu którego wskazano nadto, że ostatniej uchwałę z 20 grudnia 2012 r. /III CZP 93/12 - nie publ./. Sąd Najwyższy nie tylko potwierdził ten pogląd, ale także rozwiął wątpliwości co do odpowiedzialności w tym zakresie zakładu ubezpieczeń, stwierdzając, że: "artykuł 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, U. F. G. i P. B. U. K./Dz. U. Nr 124, poz. 1152 z późn. zm./ - w brzmieniu sprzed dnia 11 lutego 2012 r. - nie wyłączał z zakresu ochrony ubezpieczeniowej zadośćuczynienia za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosił odpowiedzialność na podstawie art. 448 k.c."). Sąd Okręgowy w pełni aprobuje poglądy przedstawione w wymienionych orzeczeniach i innych, w nich cytowanych, a także argumenty przedstawione przez Sąd pierwszej instancji, nie znajdując potrzeby ich szczegółowego powielania. Argumenty przeciwne, przedstawione w apelacji, nie mogą być w żaden sposób uwzględnione. W ocenie Sądu Okręgowego, aprobowane stanowisko, znajdujące pełne oparcie w logicznej wykładni kwestionowanych przepisów, jest na tyle ugruntowane, potwierdzone kolejnymi orzeczeniami, że nie mogą wyrzucić oczekiwanego skutku jednostkowe (powołane przez skarżącego) orzeczenia, czy też sam fakt braku zgody co do stanowiska prezentowanego konsekwentnie w przywołanych orzeczeniach. Aprobując także pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w uchwałę z 20 grudnia 2012 r., III CZP 93/12, Biul.SN 2012/12/11, wyczerpująco tam uzasadniony z odwołaniem się do uchwały Sądu Najwyższego z 7 listopada 2012 r., III CZP 67/12, Biul.SN 2012/11/7, nadto wszystkie aktualne wyroki sądów apelacyjnych: w G. z dnia 6.03.2013 r., I ACa 769/12, LEX nr 1316180, w G. z dnia 28.02.2013 r., I ACa 922/12, LEX nr 1305938, w B. z dnia 27.02.2013 r., I ACa 864/12, LEX nr 1292643, w K. z dnia 7.02.2013 r., I ACa 992/12, LEX nr 1289431, w K. z dnia 23.01.2013 r., I ACa 916/12, LEX nr 1312249, w G. z dnia 23.01.2013 r., I ACa 746/12, LEX nr 1289399, LEX nr 1286556, w K. z dnia 6.12.2012 r., I ACa 1148/12, LEX nr 1246690, w tym także Sądu Apelacyjnego w Łodzi (na którego stanowisko w wyroku wydanym wcześniej - w dniu 15 lipca 2010 r., I ACa 437/10 powoływała się strona apelująca) z dnia 22.01.2013 r., I ACa 1034/12, krótko tylko wystarczy stwierdzić, że nie ma racji apelujący, iż ubezpieczyciel jest zwolniony z obowiązku wyrównania krzywdy bliskim osoby zmarłej wskutek wypadku komunikacyjnego, gdy ten konkretny ubezpieczyciel jest odpowiedzialny – na podstawie umowy ubezpieczenia – w granicach odpowiedzialności osoby ubezpieczonej, sprawcy wypadku. Poza bogatym orzecznictwem przywołanym wyżej a odnoszącym się do interpretacji art. 34 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, U. F. G. i P. B. U. K., w ocenie Sądu Okręgowego, przekonuje samo sformułowanie tego przepisu, skoro przewiduje on odszkodowanie (w granicach odpowiedzialności posiadacza lub kierującego pojazdem) za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, będącą m.in. następstwem śmierci.

Nie można podzielić także drugiego zarzutu apelacyjnego strony pozwanej. Podstawę zasądzenia zadośćuczynienia dla najbliższego członka rodziny zmarłego za naruszenie dobra osobistego, jakim jest relacja ze zmarłym najbliższym członkiem rodziny, stanowi przepis art. 448 k.c. w zw. z art. 24§1 k.c., stąd wyłącznie przesłanki wymienione w tych przepisach powinny zająć, by skutecznie domagać się zadośćuczynienia. W niniejszej sprawie zadośćuczynienia dochodziły siostry osoby zmarłej w wyniku wypadku komunikacyjnym. W każdej konkretnej rodzinie różna może być relacja między członkami rodziny, różna też sytuacja osobista, która warunkuje głębię poczucia krzywdy, jednak zwykle związek osób najbliższych (rodzice-dzieci, rodzeństwo) jest na tyle bliski, że nagła utrata takiego członka rodziny (szczególnie w wieku, gdy z natury rzeczy nie umiera się naturalnie) niesie za sobą poczucie krzywdy, straty, co w różnym stopniu wpływa na odczucia psychiczne. W sprawie zostało wykazane, że relacje rodzinne powódek z bratem były prawidłowe, wprawdzie nie mieszkali wspólnie ale utrzymywali stały, częsty kontakt, zatem więź rodzinna była właściwa. Strona pozwana nie kwestionowała takich prawidłowych relacji rodzinnych powódek z bratem, nie wykazała też w żaden inny sposób, by powódki nie doznały poczucia krzywdy w związku ze zgonem młodszego brata. Niepowikłane przejście żałoby, własne problemy rodzinne, które nie wykluczają przecież odczuwania poczucia krzywdy po stracie brata, dalsze funkcjonowanie w życiu osobistym i w zawodzie, brak trwałych następstw psychicznych lub psychologicznych to nie są wystarczające przesłanki do uznania, że brak jest krzywdy powódek wywołanej zgonem brata. W ocenie Sądu Okręgowego, ponieważ w sprawie nie mają zastosowania przepisy art. 445§1

k.c. i art. 444§1 k.c., nie mają też powódki potrzeby wykazywania rozstroju zdrowia a dokładnie - jak to zarzuca apelujący - że na skutek naruszenia dobra osobistego doznały wstrząsu psychicznego, czy innego zaburzenia, które spowodowałyby ich wycofanie z życia rodzinnego i zawodowego, wystarczające jest wykazanie (zgodnie z brzmieniem art. 448 k.c. w zw. z art. 24§1 k.c., iż dobro osobiste powódek, jakim jest więź rodzinna z bratem, zostało naruszone a odpowiedzialność za to ponosi strona pozwana - w granicach odpowiedzialności sprawcy wypadku. Te przesłanki zostały w postępowaniu wykazane, stąd zarzut apelacji także w tej części uznać trzeba za bezzasadny. W ocenie Sądu Okręgowego także wysokość zadośćuczynienia została określona przez Sąd Rejonowy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, w tym stopnia przyczynienia się poszkodowanego w wypadku. W judykaturze utrwalone jest, że na etapie postępowania apelacyjnego Sąd może dokonać korekt zasądzonego przez Sąd pierwszej instancji zadośćuczynienia tylko wtedy, gdy Sąd ten nie uwzględnił wszystkich okoliczności i czynników uzasadniających przyznane świadczenie (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 22 stycznia 2013 r., I ACa 1034/12, LEX nr 1286556, wyrok SA w Lublinie z 10 maja 2001 r., II AKa 81/01, opubl. w OSA 2001/12/96), stąd korygowanie przez Sąd drugiej instancji zasądzonego zadośćuczynienia może być aktualne w zasadzie tylko wtedy, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, mających wpływ na jego wysokość, jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie, tj. albo rażąco wygórowane, albo rażąco niskie (wyrok SN z 18 listopada 2004 r., I CK 219/04, opubl. w LEX nr 146356), czego w niniejszej sprawie nie stwierdzono.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy, na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację strony pozwanej obciążając ją kosztami postępowania apelacyjnego (art. 98§1 k.p.c. w zw. z §6 pkt 4 i §12 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.).